

# GAZETA LWOWSKA

**BURA REDAKCJI I ADMINISTRACJI:**  
Lwów, plac Smolki 5, I p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11-12.  
Listy należy frankować — Reklamacje otwarte  
właśnie od opłaty.

**Telefony:**  
**REDAKCJI:**  
21-18  
**ADMINISTRACJI:**  
21-17

**WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-**  
**LUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĘTYCH**  
**REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY**  
**Dr. MARCELI SZAROTA.**

**CENA**  
**NUMERU**  
**20 gr.**

**PRENUMERATA:**  
**Miejscowa miesięcznie i bez dostawy do**  
**domu 4.90 i dostawą 5.90. Zamięscowa**  
**miesięcznie i przesyłką pocztową 5.90.**  
**Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.**

## Refleksy.

Pod koniec listopada br. wytoczył rząd niemiecki przed styczniową Radą Ligi Narodów przeciw Polsce agresywny proces przy teatralnym zaizolowaniu rzekomej zgory z powodu ujawnionego przy wyborach polskich słabnięcia politycznego stanu posiadania mniejszości niemieckiej w Województwie Śląskiem i przy podkreśleniu swej tendencji do forsowania rewizji obecnych granic między Niemcami a Polską. Teraz uzupełniamy w drugiej połowie swe skargi zarzutem, że Rząd polski pozabawił rzekomo 30.000 Niemców Śląska prawa wyborczego wskutek zastosowania rewizji i szerzenia terrozu przez polskie organy polityczne.

Nawiasem tylko trzeba powiedzieć, że w notach tych ujęto wszystko, co można było zestawiać w berlińskiej wylegarni fałszów, posiadającej tysiące filij na całej kulii ziemskiej i wypuszczającej kolejno to z tej, to z tamtej części świata na kraj nasz swe jadowite gazy. W Genewie co chwila wyśkakują z pod ziemi jakieś protesty, pełen kłamstwa i potwarzy, krzyczący przazdłymi głosami, że Polska pał sama i lokuje macca swe ręce w krwi niemieckiej, że lud niemiecki gnije w lochach więziennych itp. Temu wszystkiemu, oczywiście, nikt nie wierzy.

Nie o to jednak w tym wypadku nam chodzi. Chodzi nam o wyjaśnienie, gdzie leży przyczyna tak nagłych i gwałtownych ataków przeciw Polsce.

Otóż prawdą jest, że wyniki naszych wyborów sejmowych wywarły w Niemczech poronujące wrażenie. Cała prasa tamtejsza przyjęła je w duchu mniej lub więcej jawnej wściekłości. Przedewszystkiem nie spodziewano się tam tak dużego zwycięstwa Rządu, a Niemcy wiedzą dobrze, co oznacza dla nich „Płsudski Sieg” i zdają sobie sprawę, że na wszelkich rachubach na zastraszanie tego Rządu trzeba postować krzyżem.

Alc jeszcze nie w tem tkwi istota rzeczy. Są głębiej przyczyny, zrodzone w stosunkach wewnętrznych Rzeczy, które ją skłaniają do takiego ustosunkowania się wobec Polski.

W Niemczech obserwujemy dziś w każdej dziedzinie życia niezwykłą kruchość i chwilejność sytuacji. Narod niemiecki wtrawiony został w odnęt niezmierzonych klęsk. Na sytuacji tej żerują z jednej strony komuniści, z drugiej Hitlerowcy. Komuniści dyskutują dla siebie odłożone powojenne klęski robotnicze. Dwa miliony bezrobotnych niemieckich ma nadmiar czasu do przepatrywania się, jak życie niemiecka burżuazja, trwoniąca na zabawy potężne środki materialne. Ma też czas do przysłuchiwania się moskiewskim agitatorom. Hitler i jego towarzysze dyskutują inną wartość. Tępy Niemiec nie może strawić tego, że „Herrenvölk” musiał uleć aliantom. Gdy mu tedy narodowi socjaliści tłumaczą, że jego wszelkie kłopoty wynikają z placenia odłogodowców i „korytaryzmu” pomorskiego, wierzy w to i idzie łatwo na ich lep.

Sytuacja wewnętrzna przedstawia się skutkiem tego naprawdę groźnie. Awantury studenckie w Heidelbergu i Berlinie, prawdziwa wojna wewnętrzna o film „Na zachodzie bez zmian”, bicie po ulicach Berlina, Bogu ducha winnych, przechodzących „prawdźwie

## Ż ostatniej chwili.

### Aresztowanie majora Kubali.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 grudnia. W Warszawie został wczoraj wieczorem aresztowany znany lotnik polski, major Kazimierz Kubala. Aresztowanie zostało dokonane na polecenie władz

wojskowych. Mjr. Kubala został aresztowany w więzieniu śledczym. Dziś w południe odbyła się w jego mieszkaniu rewizja. Szczegóły sprawy nie są znane.

### Poseł niem. w Warszawie Rauscher zmarł w dniu wczorajszym.

Berlin, 18 grudnia. (PAT.) Ubiegłej nocy w miejscowości St. Blawien zmarł bawiący tam na urlopie poseł niemiecki w Warszawie Ulrich Rauscher, przeżywszy lat 46.

Warszawa, 18 grudnia. Sześć protokółu dyplomatycznego, Romer, złożył dziś w poselstwie niemieckim w Warszawie kondolencje z powodu zgonu pos. Rauschera.

### Gabinet Steega przed upadkiem.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 grudnia. Z Parąży donoszą: Dziś o godzinie 3 popołudniu gabinet Steega staje przed parlamentem. Deklarację gabinetową odczyta w Izbie sam premier, w senacie zaś minister sprawiedliwości Cheron. Wedle

ostatnich wiadomości, grupy, stanowiącej większość, zamierzają głosować przeciw gabinetowi. Jeżeli więc członkowie tych grup zachowają solidarność, gabinet powinien być obalony.

### Zgon b. Wojewody Morawskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 grudnia. W Zamościu zmarł b. Wojewoda stanisławski, ś. p. Aleksander Morawski.

### Wyniki ciągnięcia Loterii państwowej.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 grudnia. W dzisiejszym ciągnięciu Loterii Klasowej, padły następujące wygrane:

1.000 zł. — Nr.: 78910, 171956;  
po 500 zł. — Nr.: 7926, 8141, 8416,  
9274, 15227, 31737, 173875;  
po 400 zł. — Nr.: 28813, 32005,  
82003, 110847, 129989, 189415, 186026.

### Odpowiedź ministra Hendersona

#### na interpelację w sprawie pacyfikacji Małopolski Wsch.

London, 18 grudnia. (PAT.) 52 posłów z Labour Party podpisało petycję do Ligi Narodów, wzywającą sekretarza Ligi, Drummond, do przedłożenia Radzie sprawy akcji pacyfikacyjnej w Małopolsce wschodniej.

W związku z tem wczoraj popołudniu poseł Kenworthy zapytał w parlamencie ministra spraw zagranicznych, Hendersona, jakie jest stanowisko Rządu w powyższej sprawie. Minister odpowiedział, jak następuje: „Otrzymałem odpisy deklaracji i rozważałem je bardzo szczegółowo. Nie mogę czynić żadnych ogólnych uwag Rządu polskiemu w sprawie zwolnienia

więźniów politycznych, ponieważ w tem mam wyczerpujących podstaw do tego rodzaju interwencji w sprawę wewnętrzną innego państwa. Jeżeli chodzi o sprawę mniejszości ukraińskiej, to petycja została przedłożona sekretarjatuw gen. Ligi Narodów w należytej formie i wraz z uwagami Rządu polskiego będzie szczegółowo rozpatrzona. Myślę, że uwagi Rządu polskiego będą nadesłane na czas, tak, że można będzie zająć się tą sprawą w czasie najbliższej sesji Rady Ligi, t. j. w styczniu 1931.

orgie, wyprawiane przez nacjonalistyczno-militarystyczne bandy, — są dziś chlebem codziennym Niemiec. Z iście heroicznym wysiłkiem utrzymuje się kanclerz Brüning na powierzchni wzburzonej fali.

I tu zbliżyliśmy się do sedna rzeczy. Oto nacjonalistycznie umiarkowanego Brüninga i jego towarzyszy, walcząc ze swymi przeciwnikami, chcieli pozabawić ich najważniejszych argumentów propagandowych. Pragnąc zamknąć usta skrajnym nacjonalistom, wystąpili z wielkim programem pomocy kresom wschodnim w obronie „zagrożonej niemieczyń”, a po „wy-

padkach w Województwie Śląskiem” uczynili wszystko, aby z okazji tych „wypadków” wprowadzić na teren genewski „kwestję mniejszościowa”. Organy prozadowe, jak nigdy przedtem, wygrały zgodą i jednobrzmiącą melodię o rewizji granic.

Polskę wybrano sobie jako cel, w którym mierzyc najwygodniej. Rozpoznać się w Niemczech wprost wycisnąć o to, kto lepiej mierzyc. Nacjonalisci wyszukują go przy użyciu wszystkich metod demagogicznych dla wykazania opinii, że Brüning „korzy się” przed Polską, a Brüning znowu zmuszony jest nie dać się wyprzedzić w tym wyszyciu.

### Nominacje w M. S. Wewn.

Warszawa, 18 grudnia. (PAT.) Minister Spraw Wewnętrznych porucił kierownictwo dep. politycznego pierwszemu podsekretarzowi stanu Kazimierzowi Stamirowskiemu, a kierownictwo dep. samorządowego podsekretarzowi stanu Władysławowi Korsakowowi.

### Zmiana herbu miasta Warszawy.

Warszawa, 18 grudnia. (PAT.) Projekt nowej ustawy o samorządzie warszawskim przewiduje zmianę dotychczasowego herbu stolicy. Syrena będąca godłem Warszawy uwidoczniłaby się na tarczy, umieszczonej w posterku Orła Białego będącego godłem państwowym.

### Pożegnanie konsula Zbyszewskiego.

Jerozolim, 17 grudnia. (PAT.) Opuszczającego dziś Palestynę, polskiego konsula generalnego Zbyszewskiego żegnali z prawdziwym żalem obywatele polscy i społeczeństwo miejscowe. Z powodu wyjazdu na czeskie konsula urządzili przyjęcia pożegnalne między innymi: Agencja Żydowska, Związek Żydów polskich w Palestynie, Polsko - Palestyńska Izba handlowa w Tel. Awiwie i t. d. Żydzi polscy ofiarowali konsulowi Zbyszewskiemu dyplom, upamiętniający wpisanie go do złotej księgi żydowskiej oraz album Tel. Awivu. Prasa miejscowa hebrajska, angielska i arabska poświęca wyjeżdżającemu konsulowi wiele nader serdecznych artykułów.

### Poprawa w stanie zdrowia Poincarego.

Parýż, 18 grudnia. (PAT.) Biuletyn wieczorny o zdrowiu Poincarego zaznacza wyraźną poprawę jego zdrowia. Puls jest normalny, gorączka spada zupełnie.

### Wypadek lotniczy.

Poznań, 17 grudnia. (PAT.) Dziś popołudniu wydarzył się na lotnisku w Ławicy przy starcie awionetki Akademickiego Aeroklubu wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą poważnych następstw. Wkrótce po starcie, z powodu defektu silnika nastąpiło przymusowe lądowanie, przy czym awionetka została rozbita. Pilot kap. Iżycki, prezes Akademickiego Aeroklubu, uległ ogólnemu postrzałeniu.

Tylko walka między Brüningiem i jego zwolennikami a opozycją nacjonalistyczną, wciągnięła w swe kręgi Polaków. Stąd jednak wszelkie zamachy muszą być bezwzględnie odparte. Trzeba zdemaskować całą robotę zdradzieckiego, niemieckiego mniejszości narodowych i spekulacji politycznej ich berlińskich opiekunów. Trzeba zdęptać kłamstwa Niemców, którzy w ciężkich dla siebie chwilach chcą ratować miotaniem zatrutych strzał w Polskę.



# Biały Dom w odosobnieniu.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Święta zbliżają się w Ameryce pod złym znakiem. Lata „prosperyt” skończyły się wczynie, aniżeli można było przewidzieć, przerywając raptownie dobrobyt ogromnych rzesz ludności. Zima rozczepiła się nowym rumem na banki, skróceniem produkcji, dalszym spadkiem cen ziemiopłodów. Nieznane dotąd w Ameryce ogonki bezrobotnych przed stolami, oślawieni ulicami sprzedawcy jabłek, rekrutujący się z bezrobotnych, tłumy poddawanych pracy ofiarujących swe usługi za dolara dziennie, — oto charakterystyczny obrazek wielkomięskiego życia w Stanach Zjednoczonych. Wobec uprzemysłowienia rolnictwa kryzys gospodarczy w niemiejszym stopniu odczuwa wieś, jak miasto.

Podłożem przesilenia gospodarczego jest podobnie jak w całym świecie — nadprodukcja. Kryzys amerykański tem jednak różni się od europejskiego, że powstał nie wskutek braku nabywców wewnątrz kraju lub utraty zarządczych ręków, lecz z powodu dwukrotnego krachu giełdowego, który zrujnował nie tylko przyrodny spekulacyjny — a spekulacyjny w Ameryce — na akcjach wszystkich, począwszy od kelnera restauracyjnego, a kończąc na nauczycielu ludowym, lecz spowodował również upadek wielu potężnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Narazie nie zapowiada poprawy, i przesilenie to stanu ostrego przechodzi w stan chroniczny.

W chwiałach przesilenia mas szuka „opatrniczość człowieka”. Powszechnie przypuszczano, że będzie nim prezydent Hoover, Cóż, kiedy obiektywne warunki przesilenia przestąpiły siły najpotężniejszych umów finansowych, a najświetniejszy organizator przemysłu, wmiłny, zaopatrzenia w żywność dokonyjący pozoła wojenna krajów europejskich nie może uporać się z trudnościami dnia dzisiejszego. Przeciwnie, prezydent Hoover, być może oderwany w Białym Domu od codziennego życia, o tyle nie orientował się w sytuacji finansowej, że w przedmiedni drugiego krachu giełdowego optymistycznie zapewnił, iż przesilenie jest na ukoczeniu.

Dziś, gdy w Newport spuszczone na wodę nowy pancernik amerykański, Prezydent Hoover, nikt może tak dalece nie odczuwał utraty popularności, jak właśnie prezydent Hoover. Wynik wyborów do Kongresu i Senatu dobitnie wykazał, że wszelchomna partja republikańska traci zaufanie wyborców. Pogłębia się też różnica różnic i wewnątrz partji. Orodzie prezydenta do Izby Reprezentantów, nawołujące do możliwie najdalej posuniętej oszczędności przy ustalaniu wydatków, nie wywarło żadnego skutku. Sprawy proponowanych przez Hoovera 25 milionów dolarów, Senat zażądał 60 milionów na pomoc dla gospodarstw farmerów, dokniejnych posuchą. Jednocześnie Izba propagowca asygnują na roboty publiczne dla bezrobotnych 600 milionów dolarów. Nie jest to wielka suma przy pięciomilardowym budżecie, zaważają jednak o tyle na szali, że poraz pierwszy od czasu wojny budżet Stanów Zjednoczonych przewidywał deficyt. Narazie obciążają go na 330 milionów dolarów, prawdopodobnie jed-

nowy Jork, w grudniu 1930.

Nak wzrosnie, o ile Izby będą się wzajemnie przeciągały w udzielaniu pomocy farmerom „słych” stanów, lub bezrobotnym robotnikom „słych” miast. Wobec zeszlroczonej nadwładzy finansowej, sięającej 210 milionów dolarów, niema już nadziei na zapowiedziane obniżenie podatku dochodowego.

I dzieje się to w kraju, który przez szereg lat zwracał podatnikom „nadwładzkę” podatkową, przekraczającą preliminarz budżetowy.

Jakkolwiek wszyscy Amerykanie

## Podróż Marszałka Piłsudskiego.

Berno szwajc. 17 grudnia. (PAT.) Marszałek Piłsudski przybył dziś rano na granicę szwajcarską do Buchs, gdzie był powitany przez posła polskiego w Bernie, Modzelewskiego, poczem wyruszył w dalszą drogę do Genewy. W Genewie powitał Pana Marszałka attaché wojskowy przy ambasadzie polskiej w Paryżu.

Bellegarde, 17 grudnia. (PAT.) Podróżując incognito Marszałek Piłsudski przybył dziś o godz. 13 na stację graniczną Bellegarde. Na dworcu powitał Pana Marszałka ambasador Chłapowski, attaché wojskowy pułk. Bleszyński oraz przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Po półgodzinnym zatrzymaniu się w Bellegarde, pociąg, do którego docepienony został słonowy wagon Marszałka Piłsudskiego, wyruszył w dalszą drogę na Lyon i Bordeaux.

## Komisja budżetowa Sejmu.

Kalendarzowy prac komisji.

Warszawa, 18 grudnia. Wczoraj, jak to już donosiśmy, odbyło się pierwsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej.

Posiedzenie otworzył marszałek Świątlicki, poczem wybrano na przewodniczącego komisji posła Byrke, który natychmiast przewodniczącego objął. Zastępcami przewodniczącego wybrano posłów Hołystyńskiego i Paczka.

Komisja postanowiła przystąpić do merytorycznych obrad w dniu 9 stycznia roku przyszłego.

Referaty poszczególnych komisji objął następujący posłowie: skarbu i dochodów państwa, sprawy wewnątrzpaństwowe, Sejm i Senat Czuma, poczta i telegraf Żeliszki, przemysł i handel Minkowski, rolnictwo Stroynowski, sprawiedliwość Seidler, oświata Zdzisław Stroński, sprawy zagran-

szą zgodni co do zatamowania emigracji i wstrzymaniu w ten sposób dopływu rak roboczych, we wszystkich innych punktach programu gospodarczego rozbieżności są znaczne, a Biały Dom depopularyzuje się z dnia na dzień. Z błędnego koła zmniejszenia plac, redukcjonowania robotników, sztucznej wyższości cen żywności, zwężeniu z tem zmniejszenia sił nabywczych ludności i zastou w przemwle niema wyjścia. I właśnie w chwili tej człowiek, na którego liczone najbardziej w kołach gospodarczych, przemysłowych i finansowych, szafując ogólnymi oszczędnościowymi, wydaje się bardziej bezradny, niż inni potentaci Stanów Zjednoczonych.

L. H.

Lyon, 17 grudnia. (PAT.) Pociąg, którym jedzie Marszałek Piłsudski, przybył tu dziś około godz. 16. Na dworcu powitał Pana Marszałka gubernator wojskowy Lyonu gen. De Sarrin.

Lizbona, 17 grudnia. (PAT.) Szef protokołu prezydenta republiki Biezo oraz przedstawiciel ministra wojny pułk. Carvalhaes wyjechali dziś na spotkanie Marszałka Piłsudskiego, którego oczekiwac będą na stacji granicznej hiszpańsko-portugalskiej Villa Formosa. Będą oni towarzyszyć Panu Marszałkowi w przejeździe jego przez Portugalię aż do Lizbony, dokąd pociąg przybędzie w 19 bm. Dnia następnego Pan Marszałek uład się na występ Maderę.

nieznie Dvboiski, roboty publiczne Pażek, wojsko Perkowicz, praca i opieka społeczna Gettel, Prezydent Rzeczypospolitej Prezydium Rady Ministrów Hutten-Czapski, komunikacja Rzoszka, renty i emerytura Wagner. Referaty o reformie rolnej i Najwyższy Izbie Kontroli Państwa zostana przydzielone na następnem posiedzeniu.

Na generalnego referenta wybrano posła Międzińskiego.

Nabliższe kalendarium pracy komisji ustalono, jak następuje: dnia 9 stycznia 1931 rozpatrywaną będzie budżet Ministerstwa spraw wewnątrznych, 12 stycznia budżet Ministerstwa komunikacji, 17 stycznia Ministerstwa W. R. i O. P., dnia 13 Ministerstwa przemysłu i handlu, dnia 14 Ministerstwa skarbu.

## Mobilizacja w Hiszpanji.

Strajk generalny trwa dalej.

Bordeaux, 18 grudnia. (PAT.) Podróżni, przybyli do Bordeaux z Madrytu, potwierdzają, że w stolicy Hiszpanji panuje zupełny spokój. W Santander trwa strajk generalny. Mobilizacja, ogłoszona w poniedziałek, powołała do szeregów 320.000 ludzi.

Madryt, 17 grudnia. (PAT.) Stan wojenny, ogłoszony niemal we wszystkich miastach hiszpańskich, przyczynił się do szybszego uspokojenia opinii publicznej. Półurzędowo komuni-

kat głosi, że strajk generalny trwa dalej, między innymi w Santander, Saragossie, Nawarze i wielu innych miastach. W Gijon powstańcy usiłowali zderzyć z fasady klasztoru Jezuitów tablice pamiątkowe z wizerunkiem Primo de Rivery.

Perpignan, 17 grudnia. (PAT.) Obecnie można już swobodnie przekraczać granicę. Ruch towarowy odbywa się normalnie, natomiast strajkownicza na granicy dzienniki francuskie,

## Zmiana regulaminu obrad Senatu.

Warszawa, 18 grudnia. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Senat przystąpił do sprawozdania komisji regulaminowej o wniosku nagłym B. B. W. R. w sprawie zmiany regulaminu obrad Senatu. Sena wrodnie to przedstawił sen. Perzyski, podkreślając, że większość wniosków proponowanych przez jego klub, komisja przyjęła jednogłośnie. Zasadnicza zmianę wprowadziła się przez utworzenie nowej komi-

zalatwilej wniosków o wydanie senarok. W razie niezalatwienia marszałek może wyznaczyć sprawozdawcę i odesłać sprawę na plenum. Mówca prosi Senat o odrzucenie wniosków mniejszości i przyjęcie zmian proponowanych przez komisję.

Sen. Woźnicki (Zjedn. str. chłop.) referował wnioski mniejszości komisji.

Po przemówieniach sen. Głabińskiego (Kl. Nar.), który uważa, że dotychczasowy regulamin okazał się zupełnie sprawnym instrumentem obrad, jednak na niektóre zmiany, proponowane przez komisję, klub jego zagadza się, oraz Makucha (Kl. Ukr.), według którego zmiana regulaminu nie jest potrzebna, w końcu sen. Grossa (PPS), — Izba wszystkie poprawki do regulaminu, zaproponowane przez komisję, przyjęła, poczem przystąpiła do wyboru komisji. Senat uchwalił wybrać 6 komisji senackich. Po odesłaniu do komisji wniosku Klubu Ukraińskiego w sprawie pacyfikacji Woewództw wschodnich, marszałek zamknął posiedzenie, życząc senatorom pomysłnych świąt.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 18 grudnia 1930

### PRZENIESIENIA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM.

Rada Szkolna Powiatowa w Bóbrce, przeniosła z dniem 1 października 1930 r. na własną prośbę, p. Jette Hoffman z w. n. g., nauczycielkę publicznejszkoły powzow. w Henrykowie do 2 kl. publ. szkoły powzow. w Zagórceku.

Rada Szkolna Powiatowa w Bohorodczanach, przeniosła z dniem 1 sierpnia 1930 r. na własną prośbę, p. Józefa Sylwestra, nauczyciela 1 kl. publ. szkoły powzow. w Dźwiniaczu, do 7 kl. publ. szkoły powzow. w Solotwinie, p. Tadeusza Faryniarza, nauczyciela 5 kl. publ. szkoły powzow. w Bohorodczanach Starych, do 3 kl. publicznejszkoły powzow. w Dźwiniaczu, p. Józefa Kisielskiego, nauczycielkę 4 kl. publ. szkoły powzow. w Maniawie, do 4 kl. publ. szkoły powzow. w Jabloncu, p. Chłaję Barona, nauczycielkę 3 kl. publ. szkoły powzow. w Hlebówce, do 4 kl. publ. szkoły powzow. w Maniawie i p. Olęa Beilównę, nauczycielkę 6 kl. publ. szkoły powzow. w Rosolinie, do 6 kl. publ. szkoły powzow. w Bohorodczanach.

Rada Szkolna Powiatowa w Brzozżanach, przeniosła z dniem 1 października 1930 r. p. Franciszka Szczepańskiego, nauczyciela i kl. publ. szkoły powzow. w Turczanach, do 1 kl. publ. szkoły powzow. w Kurzenach, p. Stefanie Stetkiewicza, nauczycielkę i kl. publ. szkoły powzow. w Mazepówce, do 1 kl. publ. szkoły powzow. w Chodorowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Brzozżanach, przeniosła z dniem 1 października 1930 r. p. Cecylję Krzyszkową, nauczycielkę publ. szkoły powzow. w Wirywie, do 2 kl. publ. szkoły powzow. w Zimnieniu, p. Karolinę Bobkównę, nauczycielkę publ. szkoły powzow. w Bartkowie, do 3 kl. publ. szkoły powzow. w Domaradzu Górze, p. Janinę Wojnarowską, nauczycielkę publ. szkoły powzow. w Wesołej, do 3 kl. publ. szkoły powzow. w Niebocku, p. Janinę Czechowską, nauczycielkę publ. szkoły powzow. w Dyłagowie, do 4 kl. publ. szkoły powzow. w Dygu i p. Antoninę Wojtanowiczównę, nauczycielkę publ. szkoły powzow. w Wesołej do 1 kl. publ. szkoły powzow. w Bartkowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Skolemie, przeniosła na własną prośbę z dniem 1 października 1930 r. p. Tadeusza Świdniczkiera, nauczyciela i kl. publ. szkoły powzow. w Holowicku-Iszanie, do 1 kl. publ. szkoły powzow. w Smorzuz-Miasteczku.

## Wielki pożar w Bremie.

Berlin, 17 grudnia. (PAT.) Z Bremy donoszą, że wczoraj wieczorem, w dzielnicy portowej wybuchł olbrzymi pożar na terenie fabryki krocchmalu parafin Nieldem. Pastwa płomieni padła na magazyn z zapasami mąki ryżowej. Po długiej i uciążliwej akcji ratunkowej, straż ogniowa zlokalizowała pożar. Magazyn spłonął doszczętnie.



# Klub B. B. W. R.

## a wniosek endecji w sprawie Brzeźcia.

Na wtorkowym plenarnym posiedzeniu Sejmu wiceprezesa Klubu B. B. W. R., p. poseł Adam Koc, wygłosił w imieniu swego klubu następujące przemówienie:

Wysoka Izbo! Wniosek nagły Klubu B. B. W. R. o podjęciu do odpowiedzialności przedstawicieli władz, którzy uczestniczyli w aresztowaniu i rzekomo niewłaściwym traktowaniu osób, osadzonych w swoim czasie w więzieniu w Brzeźciu nad Bugiem — zawiera w swym uzasadnieniu zarzuty gołosłowne, a do ich wyjaśnienia wybiera drogę zupełnie niewłaściwą.

Wniosek ten jest demonstracyjny i zmierza wyraźnie nie do wyjaśnienia rzeczywistego stanu rzeczy, lecz do wytworzenia podnieconej atmosfery insynuacji i niedorzecznych plotek.

Przypominamy sobie, że do początków b. r. sromotała opinia publiczna ostrzyżonych swych metod walki z Rządem. Walka ta, która początkowo zamylała się w ramach parlamentarnych, weszła na tryb wystąpięć ulicznych, wciągających szerokie masy ludności do walki czynnej z władzą Państwową i mogących w rezultacie doprowadzić niebezpieczne następstwa.

Nie zadowolając się walką z Rządem, wciągnięto w wir tej walki politycznej i Głowę Państwa Polskiego, przedstawiciela Jego Majestatu, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, — ośmielając się stawiać na zebraniach publicznych do uchwalenia rezolucji, żądające ustąpienia Pana Prezydenta. Jednocześnie zaczęto odwoływać do czynników zagranicznych, usiłując podważyć powagę i kredyt Państwa nazwanych.

Cała ta akcja zmierzała niechybnie do wywołania w kraju niebezpiecznych zaburzeń wewnętrznych, a jaskrawym wyrazem wszystkich tych dążeń był t. zw. kongres krakowski z czerwca 1930 r. Od czerwca do września b. r. podniecono nastroje tłumów różnymi sposobami, zaś na dzień 14 września zdecydowano urządzić wystąpienia manifestacyjne w 20 miastach Rzeczypospolitej, grożąc „marszem na Warszawę”.

Calokształt tych wystąpięć był szarganiem powagi Państwa i osłabianiem jego spoiwości i siły. Władze państwowe w obliczu groźących nie-

obliczalnych następstw tego stanu nie mogły nie interwenjować i w dniu 9 września zarządziły aresztowanie najwybitniejszych i najbardziej czynnych kierowników całej tej akcji.

Wszyscy aresztowani przed upływem 48 godzin zostali przekazani władzom sądowym wraz z materiałem dowodowym.

Faktem jest, że przeciwko wszystkim aresztowanym przeprowadzono dochodzenia, a sprawy ich znajdują się w ręku niezawisłego sądu. Faktem jest również, że skargi na zastosowany przez sędziego śledczego areszt zapobiegawczy — zostały odrzucone przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Tenże sam Sąd prawomocnie uchwałami odrzucił również zażalenia na umieszczenie aresztowanych w więzieniu wojskowym. Droga sądowa — prawna w postępowaniu została w całości zachowana.

Co do rzekomego niewłaściwego traktowania uwięzionych w Brzeźciu, co, mimo iż większość z pośród areszt-

owanych podówczas znajduje się obecnie na wolności — o ile nam wiadomo żaden z nich, ani podczas pobytu w więzieniu, ani też po wyjściu na wolność, zażaleń nie zgłaszał. Orzekanie co do słuszności oskarżenia, zarówno jak i co do słuszności zażaleń na postępowanie władz w stosunku do aresztowanych, należy do władz sądowych Rzeczypospolitej — nie zaś do Sejmu.

Jedną drogą, na której rzecz ta może być wyrażona, jest bezpośrednio zwroć się do właściwych sądów, które sprawę zbadać, wyjaśnią i sprawiedliwie zażądają.

My zaś stwierdziliśmy kategorycznie, jako rzecz główną, że położony być musiał kres tym nieodpowiedzialnym poczynieniom, które mogły wręcić Państwo w odmet anarchii.

Gdy zaś wnioskodawcy z Klubu Narodowego pozwalają sobie w związku z tą sprawą na kwestjonowanie czci munduru wojska polskiego i godności Narodu wobec świata — fakt ten jaknajstraszliwiej napietnować musimy.

W imieniu Klubu, który mam za zaszczyt reprezentować, wnoszę o odrzucenie nagłośnić wniosku.



## Echa zniknięcia Kutiepowa.

Wiedeń, 17 grudnia. (PAT.) „N. Wr. Journal” przytacza artykuł dziennikarza francuskiego G. Londona, ogłoszony w paryskim „Journalu”, według którego w sprzeczności gen. Kutiepowa brały udział osobistość z ośrodka swickiego w Wiedniu. Na czele Czeki wiedeńskiej stoi młody Iwan Krokmanow z pochodzenia Bułgar, znany pod pseudonimem Wiktor.

On to w porozumieniu z kierownikiem berlińskiej Czeki, Goldenbergiem, uknuł plan uprowadzenia Kutiepowy. London przytacza opinie dr. Schobera, według której poselstwo sowieckie w Wiedniu uprawia propagandę komunistyczną przy pomocy kurierów dyplomatycznych, i to nie tylko w Austrii, lecz także i na Bałkanach.

## Posel komunist. do Sejmu pruskiego przytrzymany w Katowicach.

Katowice, 17 grudnia. (PAT.) W dniu 16 b. m. w godzinach popołudniowych jawił się przed wyścikiem „Huty Królewskiej” komunistyczny poseł do Sejmu pruskiego Rudolf Kunkel i począł wygłaszać do wychodzących robotników podburzające przemówienie, w którym szczególnie gwałtownie atakował polskie władze. Robotnicy polscy, oburzeni antypaństwo-

wym wystąpieniem nieznanego na tutejszym terenie osobnika, pochwycili go i oddali w ręce policyj. Kunkel przekroczył granicę nielegalnie dnia 10 b. m. i od tego czasu jeździł w powiatach katowickim i świętochłowickim po kopalniach i hutach, urządzając t. zw. masówki. Kulka odstawiono dnia 17 b. m. do granicy niemieckiej.

**PICIĘ RIEDŁA**  
Herbatę RIEDŁA  
Lwów, Rutowskiego 3.

Dr. JÓZEF GRABOWSKI.

## VI. Zjazd Związku Muzeów Polski.

W murach starego grodu Krakowa, będącego właściwie wielkimi i żywym muzeum narodowym, odbył się w dniach 15 i 16 b. m. VI Zjazd Związku Muzeów Polski. Miejsce to wybrało się z względu na siedziskło zarządu Związku, który po kilkuletniej przerwie, rozpoczął w roku obecnym żywą działalność, co należy zawdzięczać głównie pracownikom muzealnym krakowskim i lwowskim.

Tym razem zjechało się dość licznie wszędziejskie plemię muzeologów, rozprzestrzenione po wszystkich ziemiach Polski. Poza centrami muzealnymi, jak Kraków, Lwów, Poznań i Warszawa, reprezentowane były głównie kresowe miasta Rzeczypospolitej. Widzieliśmy przedstawicieli Katowic, Cieszyńska, Iarnowa, Przemysła, Stanisławowa, Tamopola i Gdnia. Z Muzeów państwowych przybyli dyr. Lauterbach, dyr. państw. Muzeum Archeologicznego, kustosz państwowych zbiorów na Wawelu oraz gen. Kukiel. Ministerstwo W. R. i O. P. przysłało swego delegata w charakterze obserwatora w osobie generalnej inwentaryzantki p. Dziarskiej. Brakło natomiast repre-

## Konferencja polsko-litewska.

Berlin, 17 grudnia. (PAT.) Dziś przedpoł. odbyło się drugie plenarne posiedzenie konferencji polsko-litewskiej, pod przewodnictwem prezesa

delegacji polskiej dyr. Szumłakowskiego. Na porządku dziennym była dyskusja nad projektami umów, złożonymi przez delegację polską na ostat-

## Wznowienie komunikacji lotniczkiej z Katowicami.

Wobec ukończenia robót drenażowych na lotnisku w Katowicach, z dniem 19 b. m. wznowiona zostanie normalna komunikacja lotnicza z Katowicami.

Połączenie lotnicze Warszawy z Krakowem odbywać się będzie zatem od dnia 19 b. m. via Katowice, jak poprzednio.

Kauy na kółka, nurytły na słomany i łapczany w wielkim wyborze poleca  
**E. KICZALES i A. MARGULES**  
Lwów, ul. Sykstyńska 18.

serwacja, czego ma dokonać osoba skierująca konserwatorską Związku, która została utworzona.

Drugi z kolei referent dyr. Mikołaj Piotrowski, poruszył w swym odczytce, który równocześnie ukazał się drukiem, sprawę muzeów obywatelskich, mających odmienną i najżywiejszą — z nim referent — dział obywatelski i kultury staropolskiej i dział życia i wiedzy szlachty. Kwerja to znać i piekąca, gdyż z jednej strony poziom tego życia był najwyższy, z natury ustroju społecznego, z pośród wszystkich warstw ludności dawnej Polski, a poza ten proces gwałtownego zanikania dworów, najszybciej z powodu parcelacji majątków, może w krótkim czasie doprowadzić do zupełnego zaniku źródeł, jakimi są wnętrza dworów, oraz dwory same.

Bardzo ważnym dla rozwoju najmłodszego rodzaju muzeów w Polsce, muzeów regionalnych, był trzeci i ostatni referat dr. Jodkowskiego o organizacji i potrzebach muzeów na północno-wschodnich kresach. Cały szereg problemów poruszonych przez referenta — jak kwestia podziału sfery działania, współudział społeczeństwa, szkodliwość manii tworzenia szeregu drobniutkich zbiorów muzealnych przez poszczególne miasteczka,

czy powiaty, które nie mogą im dać ani pomieszczenia, ani zabezpieczenia, ani też fachowego kierownictwa, w końcu podobna zupełnie sprawa muzeów szkolnych, mających na sumieniu utratę i zniszczenie niejednego cennego zabytku — dotyczyły nie tylko muzeów, o których mówił prelegent, ale w równym stopniu wszystkich muzeów regionalnych.

Po wybraniu członków do sekcji statutowo-organizacyjnej i wydawniczej, przzerwano obrady i odroczono do dnia następnego. Popołudniu obradowały tylko sekcje, reszta zaś uczestników Zjazdu zwiędziała poszczególne muzea.

Wczorzem odbyła się w Hawelki wspólna kolacja, która zowoliła, na gruncie nieoficjalnym, wiele sprawi poszczególnych omówić, porozumieć się i bliżej ze sobą zapoznać.

Następnego dnia przedpołudniem zwiedzono Zamek wawelski, a właściwie zapoznano się ze wszystkim, co w ostatnim czasie uczyniono dla jego konserwacji i nadania tu form siedziby monarchsei, poczem udano się do pracowni konserwowania i restaurowania tkanin w Muzeum Przemysłowemu, która wzbudziła duże zainteresowanie. Równie ciekawym było zwiedzenie pracowni restaurowania i konserwowania obrazów, prof. Zarzaw-



# Wystawa polska w Paryżu.

Dnia 22 b. m. nastąpi — jak już donosiśmy — w Paryżu otwarcie Polskiej Wystawy Historycznej p. t. „Polska w latach 1830—1920”. Mieścić się ona będzie w salach muzycznych „Jeu de Paume”, w ogrodach „Tuilleries”.

Komisarzem Wystawy jest znany literat i dziennikarz Antoni Potocki, komisarzem na terenie Rzeczypospolitej jest dr. Mieczysław Treter, artystyczne kierownictwo wystawy spoczywa w rękach b. dyrektora departamentu Sztuki, prof. Wojciecha Jastrzębowskiego.

W obecnej chwili cały materiał wystawowy jest już na miejscu. Z Wiednia, Belgradu, Budapesztu, Ankary i wogóle terenu całej Europy nadesłano zostały cenne eksponaty, dzięki energicznej współpracy placówek M. S. Z. mianowicie pp. Min. Twardowskiego, ambasadora Olszowskiego, posła Badera, posła Jackowskiego, Min. Bertoiniego i innych.

Na wyróżnienie zasługuje niezmiernie cenny zbiór dokumentów historycznych, nadesłanych z Węgier, a tyczących się lat 1830 i 1848. Muzeum Narodowe „peseziste” nadesłało cykl rysunków „Polonia” Grotgera. Ekspozycja tenże p. Bela Kossanyi, węgierski archiwista państwowy, z Turcji ambasador Olszowski nadesłał ciekawe pamiątki, dotyczące udziału Polaków w armii tureckiej. W Belżyi wielkie zasługi w opracowaniu działy polskiej położył pułkownik armii belgijskiej Merzbach, potomek powstańca, który podkreslił specjalnie udział Polaków ze Skrzyniewca na czele w organizowaniu młodej armii belgijskiej.

Ekspozycję mieścić się będą w t. zw. „Sal Narodów” w której znajduje się również nadesłana przez artystę czeska „Besede” z Wiednia wielka fotografia słynnej kompozycji Grotgera „Posąg Słowiańszczyzny”.

Pomoczą ekspozycjami z kraju, prawdziwą ozdobą wystawy, obok „Weyn” Grotgera ze Lwowa, będzie ciekawy obraz i rysunek Michałowskiego, liczące akwarele Juljusza Kossaka, oraz kompozycje, jak „Raszyn” i „Orleń” Wojciecha Kossaka.

Biuro Historyczno-Wojkowskie, kierowane przez gen. Suchowickiego, dostarczyło wystawie planów i w kampanii 1930 i 1920 roku. Ze zbiorów Belwederskich przesłano cały szereg

pamiątek i dokumentów, związanych z osobą Marszałka Piłsudskiego. Miasta Poznań i Łódź wysłały cenne eksponaty ze swych zbiorów. Oprócz tego wystawa rozporządza zbiorami fotografii artystycznych Bulhaka i Platera.

Dobre sale wystaw obejmować będą oknie walk orczyńskich i icedowych, gę Polska dwukrotnie w ciągu lat 90-tych (1830, 1920) zapewnią Europie tak potrzebny po wielkich wojnach pokój.

Salę górne pokażą Polskę niepodległą przy pracy. Złoża się na to: Sala Honorowa, w której, obok portretów Prezydenta Meisericiego i Marszałka Piłsudskiego, przukwada będzie uwagę przedliczna plastyczna mapa kołowa Polski, wydelantowej (o metrach kwadratowych), wykonana w warsztacie pierwszym wystawy przez pp. Kurinną i Kopczyńskiego, pod kierunkiem geografa Goruchowskiego, ucznia Antoniego Sujkowskiego. W tej sali mieścić się będą również kompozycje plastyczne, przedstawiające rozwój ludności, zasoby naturalne, ruch wyhodczy i t. p. Bardzo ciekawą są prace artysty-malarka Radwańska podług wskazówek odpowiednich

urzędów, przedstawiające Prace i Oświata w Polsce.

Największą salę wystawy (27 metrów długości) wypełnią będzie mekaki typu i krajozry polskiego (Wyczołkowski, Strzyńska, Czajkowski, Rafał Malczewski, Kamocki, Filipkiewicz, Jarocki i inni).

Salę te prof. Jastrzębski udekorował zbiorami tkanin ludowych i artystycznych (około 300 eksponatów).

Dział emigracji we Francji zamyka całość. W westublu mieścić się będą okazy książki polskiej i wydawnictw artystycznych oraz obfity dział Polonici z Francji, Niemiec i Anglii.

Sekretarzem generalnym, utrzymującym kontakt z prasą paryską, jest znany literat p. Zygmunt Klingsland.

Gospodarzem gmachu wystawowego jest p. Andrzej Dezarrois, redaktor znakomitego wydawnictwa „Art Ancien et Moderne”.

Na terenie paryskim należy w pierwszym rzędzie wymienić udział p. Ambasadora i pani Chłapowskiej orętcatego składu ambasady, p. Ministra Pułaskiego, p. Koczorowskiego, kustosa Biblioteki Polskiej, zarządu Muzeum Mickiewicza, w osobie panny Monkiewiczówny oraz licznych zbiorów prywatnych, jak Aleksandra Orłowskiego i innych.

## Sto lat temu.

### Kalendarzyk historyczny.

Prasa warszawska z połowy grudnia 1830 r. podaje sprawozdanie z przebiegu pierwszego, po wybuchu Powstania, posiedzenia Sejmu. Ażcolwiek trwało ono bardzo krótko, posiadało niezwykle doniosłe znaczenie. Sejm uznał owoim Powstanie za sprawę Narodu Polskiego, oraz wyraził wdzięczność jego inicjatorom.

W kościołach warszawskich rozpoczęło się 40-godzinne Nabożeństwo „o szczególne powodzenie Polski”. Powstanie rozstrzałało się coraz bardziej. Do Warszawy nadeszły wiadomości, że w Suwałkach akces do Powstania odbył się bardzo uroczysto. W Sandomierskim tworzył się pułk ochotników konyh, w Suchedniowie szwadron elewów górniczych i t. p. Obliczono, że wkrótce siła zbrojna

narodowa będzie łącznie sięgać cyfry 160 tysięcy ludzi.

Radość z tego względu wzmagała jeszcze treść listu, jaki z Paryża otrzymał jeden z warszawskich domów handlowych, że gdy lud polski dowiedział się o wybuchu w Warszawie Powstania, zgromadził się tłumnie w Palais Royal i domagał się, by Francja udzieliła Polsce pomocy, poatem, że Francja zawarła przymierze zaczepne i odporne z Anglią. Opowiadano również, że W. książę Konstanty ma się wycofać z życia publicznego i spędzić resztę życia w zaciszu we Włoszech.

Z niemiejszym zadowoleniem czytano ogłoszenie, zaprzeczające pogłoski, iż rogatki miejskie zostaną zamknięte i że należy zapoznać się z żywnością na parę dni.

## Pierwsi komisarze rewizyjni Kas Chorych.

W dniu 17 bm. odbyło się w Ogólnopartyjnym Związku Kas Chorych wzięcie nominacji pierwszej

listwy uprzednio, iż następną ma odbyć się w Przemyślu.

Podczas Zjazdu ukazały się nowe druki Związku, a mianowicie: Pamiętnik uprzedniego Zjazdu w Tarnowie, wydany z zasiłku k. Sanguskiej, pierwszy numer komunikatów Związku Muzeów w Polsce, oraz wspomniany referat dr. Piotrowskiego.

Kończąc sprawozdanie z Zjazdu, nie może oprzeć się postawieniu pytania, czy program jego i rezultaty są zadowalające, i tu mamy wrażenie, że chociaż nie było tam jednego momentu, który nie byłby pożyteczny dla uczestników, to jednakże, koniecznym byłoby w przyszłości wyeliminować z programu wszelkie zwiedzania, chociażby najciekawsze, albo raczej zepchnąć je na plan drugi i nie robić przerwy między obradami, gros zaś czasu poświęcić dyskusji i pozwolić wypowiedzieć się bardziej wszechstronnie, niż można to zrobić w kilku zaledwie godzinach. Charakterystycznym dla obecnego Zjazdu jest fakt, iż nie powiła on żadnych katagorycznych uchwaleń, oświadczając rozwiązanie wszystkich poruszonych zagadnień na sekcję, których członkowie rozrzucony w całej Polsce, mają w jakiś sposób, w ciągu roku nad nimi się zastanawiać.

grupe komisarzy rewizyjnych Kas Chorych w liczbie 50, mianowanych na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 1 grudnia b. r. o tymczasowych władzach Kas Chorych. Nominacje wrocławskie mianowanym komisarzem dyrektorem Głównego Urzędu Ubezpieczeń, p. Grabowski.

Na komisarzy rewizyjnych poszczególnych Kas Chorych na terenie całego Państwa powołani zostali: gen. Jacyński (Kasa Chorych m. Warszawy), Wł. Dubielecki, Alf. Zawadzki, Apol. Czajkowski, Janusz Pizorowski, Aleks. Ritter, Dziarnarski, Niekrasz, Zenon Łopuski, Dzielwski, Rożewski, Bieniewski, Fiedosiejew, Tyszkowski, dr. Chlewiński, Stan. Władki, Wł. Macek, Julian Bulanda, Michał Janowski, Teofil Mancel, Stan. Górski, Schuldt, Krupniński, Odyniec, Biskupski, Szczepan Matusewicz, Dolega-Kamiński, Miklaszewski, Chelmoński, dr. Kobos, Antoni Kubik, Ludomir Klester, Mieczysław Gologowski, Józef Komarkiewicz, Marian Jakubowski, Wacław Czarny, Kwazebart, Galicki, Henryk Banek oraz Marian Kapuściński.

Zastępcami komisarzy rewizyjnych mianowani zostali: Jabłonowski i Sołdecki (Kasa Chorych m. Warszawy), Rosiński, mgr. Zahorski, Józef Bierzyński, Hrabaszczewicz i Tobolski.

## Krach bankowy w Nowym Jorku i samobójstwo trzech bankierów.

Wskutek bankructwa „Banku Stanów Zjednoczonych” i jego 59 filii, w których złożonych było depozytów na sumę 200 milionów dolarów, 3-ch bankierów amerykańskich popchnęło samobójstwo. P. William Willard, prezes „Banku „Columbus” w Ohio, strzelił sobie w głowę w lokalu klubu, do którego należał. Liczył on lat 48 i rozpoznał karierę swoją jako woźny biurowy. P. Warren, prawnik b. prezydenta Coolidge’a i skarbnik wielkiego Banku w Massachusetts, znalazłony był bez życia w swoim biurze. Wreszcie p. John Falls, bankier w Tennessee, znalazłony był w swoim samochodzie z przetrzoną głową. Do wiadomości o bankructwie „Banku Stanów Zjednoczonych” przybywa jeszcze wiadomość o bankructwie drugiego wielkiego banku w Arkansas, gdzie już 80 innych banków uległo zamknięciu w ostatnich tygodniach. Podważają, że „Bank Stanów Zjednoczonych” w Nowym Jorku był przedewszystkiem bankiem żydowskim, zarówno co do swojej dyrekcji, personalu, jak i klientów.

„Times” oraz „Financial Times” komentują ostatnie sensacyjne wydarzenia bankowe w Ameryce, zjadają się w opinii, że obecny krach, w którym przyciętynieli instytucji finansowych, pochodzi przedewszystkiem z wielkich wad całego systemu bankowego amerykańskiego. „Financial Times” zresztą twierdzi, że obecnego stanu rzeczy nie można nazywać jeszcze kryzysem finansowym. Niemniej oczywiście jest, że taki koniec roku finansowego przed stawia prawdziwie trudny moment i okres naprężenia, jakiego nie widzieliśmy i nie odczuwano od całego szeregu lat.

## Szkló, Porcelanę, Kryształ

polega **ALEKSANDER ONYSKO**

FIRMA **1. Halicka 20 (róg Walowej) Tel. 69-75**

## Znawczy ni herbaty.

Jak wiadomo, Anglicy używają bardzo dużo herbaty, nie dziw zatem, że w dokach londyńskich istnieje fabrycznia jej sklady.

Aby herbata dostala się do handlu, należy nietylko znać wszystkie jej gatunki, ale także sporządzać mieszanki, odpowiadające smakowi Anglików. Każda wiec z wielkich firm handlu herbaty utrzymuje w sklądach specjalnych rzeczoznawców, oceniających gatunki i sporządzających z nich mieszanki.

Sród rzeczoznawców tych pierwsze miejsce zajmuje nie mężczyzna, lecz kobieta, panna Margaret Irving, uchodząca za najlepszą znawczynię herbaty na świecie i zarabiająca z tego tytułu tysiąc funt. szterl. (około 41,000 złotych) rocznie.

Panna Irving rozróżnia już z barwy liści herbatę chińska, celonńska, lańska, samurska, japońska itd. Próbą barwy i smaku odbywa się przez zalewanie liści w czarkach fajansowych wrząca wodą, a po kilku minutach, rzeczoznawczyni bierze do ust herbatkę napar.

Główna jednak jej sztuka polega na ocenie smaku mieszanki, na która sklada się mierz kilkanaście gatunków herbaty. Przy ocenie tego smaku panna Irving odrzuca spostrzegając jakiego gatunku herbaty jest w mieszance za dużo lub za malo i odpowiednio poprawia mieszankę.

Dopiero wówczas herbata przyprowadzona ostatecznie, dzięki nadzwyczaj wyczulonemu smakowi rzeczoznawczyni, dostaje się na rynek już w paczkach.

**NACZYNNIA KUCHENNE  
R. KALCZYŃSKI**  
Lwów, Sobieskiego 10—12.

kiego, gdzie też rozwinęła się, nierozstrzygnięta zresztą, dyskusja na temat, czy należy stare, zniszczone obrazy restaurować, a jeżeli tak, to do jakiego stopnia, czy też tylko konserwować.

Popołudniu odbyło się drugie plenarne posiedzenie uczestników Zjazdu w sali Muzeum Narodowego, na którym debatowano głównie nad kwestią utworzenia pracowni i specjalnych centrów dla konserwacji poszczególnych rodzajów dzieł sztuki i kultury. Wywniku bardzo żywej dyskusji sprawie te przekazano do rozpatrzenia sekcji konserwatorskiej. Podobnie też zatwierdzono sprawę utworzenia muzeum obyczajowego.

W końcu dr. Grajewski poruszył bardzo ważną sprawę ingerencji Związku przy obsadzaniu stanowisk muzycznych, cytując przy tem szereg faktów, gdzie na stanowiska te dostawali się ludzie mający wszystkie inne kwalifikacje, tylko nie zawodowe, przy równoczesnym pominięciu fachowców. Dalej żądał umorzenia przez Związek kwestji awansów pracowników muzycznych. Zastanowienie się nad temi sprawami przekazano sekcji organizacyjnej gdyż uznano, że są one zbyt ważne, by można było pozbawić odrzuca jakiego stanowienia. Na tem Zjazd zamknięto, uchwala-











**UZNAJANIE ZA ZMARŁEGO.**

T. 1532/29. Szymon Kotarzewski syn Wasylia urodzony 14/II 1876 w Piaskach pow. Brody zginął od 1915 r. jako żołnierz w wojnie rosyjskiej. Wyda się postępowanie celem uznania go za zmarłego wyzwa się, aby o zginięciu wiadomiono do 6 mies. Sąd lub kuratora adw. Słodkowski w Złoczowie. Sąd okręgowy. Złoczów, 20 września 1929. 12421

T. I. 221/304. Naftale Goldpeter syn Smielia urodzony 1894 roku w Kutach powiat Kozłów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 7 listopada 1930.

T. I. 2802/29. Mikołaj Smulach urodzony 1883 w Czortkowie zginął jako żołnierz w 1 strz. Celem uznania go za zmarłego wyzwa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi. 11429 Sąd okręgowy.

Lwów, 12 września 1930. T. I. 121/308. Michał Szekwarc syn Józefa i Marii urodzony roku 1893 w Jasińcovie polnym powiat Horodenska, wymemrowany rok 1914 w Kanady, w latach 1910 do 1917 przebywał w Winnipeg powiatu Manitoba. Od roku 1912 nie ma o nim żadnych wiadomości. Wyzwa się o udzielenia wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 24 października 1930.

T. I. 171/305. Dmytro Jakowycz syn Wasylia i Wasylii urodzony 1891 roku w Olejowej Kornarowie, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 17 października 1930.

T. I. 187/304. Eukien Dutczak syn Andrija urodzony 1883 roku w Braturach powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 28 października 1930.

T. I. 139/306. Jakób (Jako) Juritzuk syn Wasylia i Zofii urodzony 1896 roku w Bełezie powiat Siedlce, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. I. 191/307. Jura Rybeńczuk syn Mikołaja i Marii urodzony roku 1897 w Zabnem Hlecia powiat Kozów zginął w noc 30 na 31 sierpnia 1927 w czasie wylotu Czeremchy. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 24 października 1930.

T. I. 113/307. Jan Kotiuk syn Jurka urodzony 1892 roku w Jasińcovie górnym powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 21 października 1930.

T. I. 91/306. Stefan Bojczuk z. Andrija i Katarzyny urodzony 1886 roku w Szeszorach powiat Kozów jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 24 października 1930.

T. I. 37/309. Wasyl Zajczkowski syn Michała i Marii urodzony roku 1878 w Łyzkowskich powiat Horodenska, wymemrowany rok 1912 do Kanady i dotychczas nie dał o sobie żadnej wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 24 października 1930.

T. I. 151/305. Semen Klinkowicz syn Daniela urodzony 1878 roku w Czernelicy powiat Horodenska, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. I. 169/305. Teodor Melnyczuk syn Petra urodzony 1887 roku w Podhajczykach powiat Kozłów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. I. 169/305. Teodor Melnyczuk syn Petra urodzony 1887 roku w Podhajczykach powiat Kozłów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. IV. 4512/8. Włodzisław postępowania celem uznania za zmarłego Jan Wajda urodzony 1876 w Złoczowie, 12 pułku obrony krajowej w 1917 roku miał umrzeć w niewoli włoskiej. Wyzwa się każdego o udzielenie Sądowi wiadomości o postępowaniu do Adwok. Płgnowatowicz w Tartarowie wiadomości o zginięciu, zaś Jana Wajdę

wyzwa się, aby tuł. Sąd wiadom. o swem życiu do dnia 15 lutego 1926. 11651 Sąd okręgowy. Ternów, dnia 26 maja 1925.

T. I. 189/305. Andrii Kosowicz syn Kiryry urodzony 1887 roku w Olejowej Kornarowie powiat Horodenska, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 28 października 1930.

T. I. 191/305. Dmytro Jakubczuk syn Hryscia urodzony 1914 roku w Szeszorach powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 29 października 1930.

T. I. 194/304. Józef Fedczuk syn Pawła urodzony 1880 roku w Choczynie powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 28 października 1930.

T. I. 191/206. Onufrij Potaniyczek syn Wasylia urodzony 1874 roku w Kaniżatorze powiat Pečenżynski, obecnie Kozłów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 29 października 1930.

T. I. 109/29. Jan Mojkij syn Kożmy urodzony 1889 roku w Podwysieckim powiat Sniatyn urodzony 1914 roku z pułku piechoty austriackiej walczył na froncie włoskim czy też albańskim gdzie zachorował 1918 roku i nie dał o sobie żadnej wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 28 listopada 1930.

T. I. 141/307. Iwan Mogaruk syn Petra i Anata urodzony 1914 roku w Bystrec powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. I. 150/305. Eliaz Fedyk syn Romana urodzony 1888 roku w Kutach powiat Kozów, jako uczestnik wojny światowej zginął. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. I. 137/306. Hryc Baczajczyk syn Jurka i Parata urodzony 1914 roku w Sernafich powiat Horodenska z kołcem 1918 roku był w armii ukraińskiej stacjonarowy w Kobyli i Stanisławowie w maju 1919 roku z armii ukraińska oddział w Ukrainie gdzie w Zmierzynie zachorował i tam miał umrzeć. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Kozłów, 27 października 1930.

T. 51/30. Jakim Kowalycz z Iwana złożył skargę na wyrok Sądowi, że zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Podborzackiego adw. w Czortkowie do dnia 30 listopada. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 7 maja 1930.

T. 140/30. Stefan Motiuk syn Semka z Białej, żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Podborzackiego adw. w Czortkowie do dnia 30 listopada. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 grudnia 1930.

T. 160/30. Antoni Bandura syn Piotra z Wynnanki, wzięty został w roku 1914 na ogółwie i ślad po nim zginął. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Reichertsa adw. w Czortkowie do dnia 15 kwietnia 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 22 września 1930.

T. 145/30. Michał Makuch syn Pawła z Durbiesz, wzięty został w 1914 na ogółwie. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Podborzackiego adw. w Czortkowie do dnia 15 sierpnia 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 21 lipca 1930.

T. 200/30. Eliaz Pityluk z Guszyzna. Żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Weicherta adw. w Czortkowie do dnia 1 maja 1930. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 grudnia 1930.

T. 204/30. Daniel Andrijasz syn Piotra z Bazaru. Żołnierz byłej armji ukraińskiej zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Reichertsa adw. w Czortkowie do dnia 1 maja 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 3 listopada 1930.

T. 206/30. Piotr Wolczyński syn Łukazka z Płitkowskich, wzięty został w 1914 na ogółwie bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Weicherta adw. w Czortkowie do dnia 1 maja 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 30 października 1930. 11249

T. 208/30. Anna z Muzyków Stańko urodzona 28 sierpnia 1882 z Romanówsk, urodzony w 1914 na ogółwie. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Reichertsa adw. w Czortkowie do dnia 15 listopada 1930. Sąd okręgowy. Wyzdial I. Czortków, 21 października 1930.

T. 216/30. Teodor Bahim z Guszyzna. Żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Frinklera adw. w Czortkowie do dnia 1 maja 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 13 października 1930.

T. 217/30. Wasyl Zubrecki z Guszyzna. Żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Frinklera adw. w Czortkowie do dnia 15 października 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 25 października 1930.

T. 216/30. Józef Kulczycki syn Jana z Mogielnicy wjechał przez 30 łązy do Ameryki i nie był o nim zginął. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Hryńczyszyna adw. w Czortkowie do dnia 1 grudnia 1931. 11533 Sąd okręgowy. Czortków, dnia 13 listopada 1930.

T. 228/30. Michał Romanowicz syn Jana z Budzanowa, żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Frinklera adw. w Czortkowie do dnia 1 maja 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 12 listopada 1930.

T. 308/2/30. Wasyl Paniłow z Smolej jako żołnierz austriacki brał udział na froncie rosyjskim od roku 1914 ślad po nim zginął. Wyzwa się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Sąd lub kuratora adw. Frinklera adw. w Czortkowie do dnia 15 października 1930. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 22 października 1930.

T. 55/29/4. Ilko Demowicz z Kościelnic Rudki powołany w 1914 do wojska austriackiego do domu nie powrócił. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 12 listopada 1930.

T. 61/30. Wasyl Kachandakiewicz syn Grzegorza i Ulyczna, zachorowawszy jako żołnierz ukraiński, leżał w szpitalu w Kowlu w roku 1920 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Wyzwa się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wyzwa się, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 4 września 1930.

T. 109/305. Chaim Owedja Schneider syn Dawida z Boryslawa urodzony w 1891 r. jako żołnierz austriacki zginął w 1914 w wojnie rosyjskiej koł Bukowiny 11 czerwca 1916 r. od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wyzwa się aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 13 września 1930.

T. 205/29. Józef Cieski syn Michała i Krystyny urodzony w 1893 w Trzebości pow. Kolbuszowa i tam zamieszkały przy ogólnej mobilizacji 1914 r. wycieczony do 17 p. austr. walczył na froncie włoskim i rosyjskim w roku 1915 na wojnie zginął. Wyzwa się postępowanie celem uznania go za zmarłego wyzwa się, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 21 sierpnia 1930.

T. 118/30. Aleksander Homziak z Bani kotowski pow. Drohobycz koł żołnierz 13 p. piechoty austriackiej w zime 1915 r. zginął na froncie rosyjskim nad Dniestrem. Wyzwa się aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 21 sierpnia 1930.

T. 112/30/4. Hnat Maluszczak s. Piotra i Oleny z gminy Porowozow został podczas wojny w roku 1914 przeszczepiony przez Kozłowa na zarządkę szpitala w Maluszczaku na Rosji, gdzie w roku 1915 miał umrzeć. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1928 Nr. 128 dppz. wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wyzwa się, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Wyzdial I. Czortków, dnia 17 września 1930.

T. 121/30/4. Hnat Maluszczak s. Piotra i Oleny z gminy Porowozow został podczas wojny w roku 1914 przeszczepiony przez Kozłowa na zarządkę szpitala w Maluszczaku na Rosji, gdzie w roku 1915 miał umrzeć. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1928 Nr. 128 dppz. wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wyzwa się, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Wyzdial I. Czortków, dnia 17 września 1930.

T. 126/30/4. Tomasz Grynkowicz z Wasłentego Chłopowatowicz został do wojska skierowany w roku 1914. Po poddaniu się twierdzy Przemyśla został do niewoli rosyjskiej i przebywał w gubni Turkiestanie mieście Samarkand. W roku 1915, w lecie zachorował na tyfus i odesłany do szpitala ślad o jakim czasie później przesyłał nieoficjalne wieści, że zmarł. Od czasu odesłania go do Szpitala nie dał o sobie żadnej wiadomości. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1928 Nr. 128 dppz. wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wyzwa się, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Wyzdial I. Czortków, dnia 4 października 1930.

T. 143/30/4. Jan Mazur z Chłopów powołany został do wojska austr. w roku 1914 ślad po nim zginął. Wyda się ogólne wezwanie aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyższym Sądzie na ponowną próbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd okręgowy. Wyzdial I. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 167/30. Onufrij Kizkan syn Grzegorza z Słobucki kozł. Żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wyda się ogólne wezwanie powiadom o zginięciu Sąd lub kuratora adw. Frinklera adw. w Czortkowie do dnia 15 marca 1931. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.

T. 173/30/3. Hilary Makowski syn Jana z Siedlca, żołnierz austriacki brał udział w twierdzy w Przemyślu, po poddaniu przemyśla dostał się do niewoli. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wyzwa się o udzielenie wiadomości o zginięciu. Sąd okręgowy. Czortków, dnia 20 sierpnia 1930.



